

## 20 groszy drożej

Data publikacji: 22.10.2013 15:00

O kilka procent mają zwiększyć się ceny biletów autobusowych w Cieszynie. Propozycje takie będą głosować na czwartkowej sesji miejscy radni.

□  
Cieszyńscy radni na czwartkowej sesji zadecydują, czy od 1 stycznia 2014 r. osoby podróżujące komunikacją miejską więcej zapłacą za bilety. Ceny jednorazowych normalnych zwiększyłyby się kwotowo o 20 groszy na każdym rodzaju biletu, natomiast bilety ulgowe wzrosłyby o 10 groszy. Na podobnych zasadach zmianie uległyby ceny biletów sprzedawanych przez kierowców. Ceny biletów okresowych wzrosłyby proporcjonalnie według stosowanych dotychczas krotności (względem ceny biletu jednorazowego normalnego), za wyjątkiem biletów wakacyjnych.

**Taka jest propozycja. Wzrost cen waha się między 10 a 20 groszy. Więcej nieco zapłacimy za bilet wakacyjny. Niemniej trzeba pamiętać, że i tak jego kupno jest korzystne cenowo** – mówi burmistrz Cieszyna Mieczysław Szczurek. Jak dodaje, ostatnia podwyżka była wiosną ubiegłego roku, a od tego czasu wzrosły koszty paliwa, części zamiennych i innych pozycji, które wpływają na koszt biletów. W kwietniu 2012 roku zmieniono ceny biletów, ich wzrost był na podobnym poziomie jak zaproponowano teraz.

Największe zmiany zaproponowano jeśli chodzi o cenę biletu wakacyjnego zwykłego. Opłata wzrosłaby o średnio o 13,9 %, a cena biletu wakacyjnego promocyjnego wzrosłaby średnio o 56,3%. **Bilet wakacyjny dotyczy lipca i sierpnia. Jeden bilet ważny jest przez dwa miesiące.** - tłumaczy Józef Szyguda prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej w Cieszynie. Po zmianach będzie on kosztował 148 zł w wersji podstawowej i 74 zł – ulgowy. Dotyczy to linii Cieszyn – Cieszyn. Osoby, które cały rok korzystają z biletów miesięcznych mogą na okres wakacyjny kupić bilet promocyjny, w projekcie uchwały zakłada się, że jego koszt wyniesie 110 zł za całe dwa miesiące.

Czy jednak w Cieszynie jest szansa na podobny ruch, na który zdecydowały się Pawłowice? Tutaj, przypomnijmy od września bilet kosztuje złotówkę a miesięczny piętnaście złotych. Zdaniem Mieczysława Szczurka to odległa przyszłość. Jak mówi, takie tanie przejazdy w Cieszynie można zaoferować ludziom, którzy do miasta dojeżdżają do pracy prywatnymi samochodami. **Trzeba by posiadać na obrzeżach miasta duży parking, gdzie mogliby przyjeżdżający zostawiać samochody. Taki transport do miasta mógłby być na bardzo preferencyjnych stawkach. Natomiast wprowadzenie obniżonych stawek, w sytuacji kiedy większość mieszkańców jeździ samochodami, w mieście tej wielkości jak nasze nie ma sensu.** - tłumaczy burmistrz.

Takich rozwiązań szybko w Cieszynie się nie doczekamy. Prędzej nastąpi czwartek i sesja, na której najprawdopodobniej radni ustalą nowe ceny biletów. Propozycje cen, które głosować będą radni znajdują się w tabelce poniżej. (Kliknij w obrazek aby go powiększyć)

**Jan Bacza**

